GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 36.

We Srodę Dnia 5 Maia 1802.

W przeszłym miesiącu zszedł z tego świata JW. Maciey Sołtyk bywszy Woiewodą Sandomirski, Kawaler orderu orła białego i S. Stanisława, w dobrach swoich Kurozwękach, z żalem krewnych, przyiacioł i nieszczęśliwych, których hoyną ręką wspierał. Potomek wielu senatorow, brat Kaietana Xcia Biskupa Krakowskiego, Tomasza Woiewody Łęczyckiego, Kasztelanow Wislickiego i Warszawskiego, Stryy Kasztelana Zawichostkiego i trzech urzędnikow koronnych.

Sprawował urząd senatora lat przeszło 40 zawsze był czynny i użyteczny tak w usługach publicznych, iak i obywatelskich.

Dom i serce iego zawsze były otwarte na przyięcie przyiacioł i nieszczęśliwych.

Umarł w roku wieku swoiego 83. Należy, mu bez podchlebstwa, ta pochwała: *Vir plenus virtutum & meritis explevit tempora multa.*

Czas pogrzebu w Stobnicy wyznaczony iest na dzień 28 Maia.

Z Wiednia d. 20. Kwietnia.

J. C. K. M. raczył bawiącemu w Budzie Karolowi Mocsy węgierskie szlachectwo nayłaskawiey udzielić.

Kr. węgierskiemu i siedmiogrodzkiemu nadwornemu agentowi Samuelowi Bölöni przez wzgląd na iego zdatność w politycznem i sądowniczem prawie, po zdaniu publicznego examinu, iako też okazaną pilność, rzetelność i nieinteressowność, raczył J.C.K.M. z osobliwszey swey łaski, także austryacko-czeskim agentem mianować.

Ustanowienia rumfordskiey zupy w tuteyszey stolicy i w innych okolicach co raz bardziey się pomnażaią. Po tuteyszych przedmieściach sprzedaią kwaterkę wiedeńską tey zupy po 1 kr. atoli pomimo drogości zboża i innych rzeczy założycielom nietylko, że wraca się wydatek, ale ieszcze czasem, kiedy wszystka się rozeydzie, zostanie się na każdym warze 2 ryn. w zysku.

Z Czech odbieramy wiadomość, że przy Kleinprzylep w cyrkule Berau pokazało się rzadkie natury ziawisko. Ku wieczorowi pokazał się w kopalni węgli kamiennych pod wsią Kleinprzylep czarny, siarczysty i saletrzysty dym. W kwadrans potem wybuchnął z tychże kopalni z wielkim łoskotem nadzwyczayny siarczysty płomień, przeplatany ustawiczną błyskawicą, który przez 3

godziny i 3 kwadranse trwał. W czaſie tego ognia wyrzucane były na powietrze ogniſte kamienie; ogień zakończył ſię z przeſtrachem mieſzkańców tey wsi zapadnieniem gory. Gorniczy urząd w Przybram przedſięwziął zaraz środki przekopania góry dla zapobieżenia ſzerzeniu ſię zapalonych węgli.

W Presburgu zarzucaią na Dunaiu pontonowy moſt dla wygody przyieżdzaiących na seym deputowanych. Magiſtrat tamteyſzy poſtawił tam kommiſſarzy dla zapobieżenia nieprzyzwoitościom, tudzież przeglądania paſzportów, przybywaiących cudzoziemców. Tenże magiſtrat poczynił potrzebne rozporządzenia dla zapobieżenia przekupſtwu i zapewnienia ile możności dowozu żywności.

Od brzegow Menu d. 10. *Kwietnia.*

Fabrykanci koronek w Bruxelli robią teraz przepyſzny ubior dla małżonki pierwſzego konsula, na którym dewizy pokoiu wyrażone będą. — Miniſter Talleyrand i Pani Grant trzymali świeżo do chrztu dziecię pierwſzego ſzefa północney dywizyi obywatela Durand. — Dnia 8 t. m. Xiążę Heſſenkaſſelski wraz z ſwoią małżonką przybył do Kaſſel. Dnia 1 t. m. Xiążę Heſſeński na Filipstkalu Jerzy Auguſt w 2gim roku życia ſwego umarł. — Poseł francuzki ob. Laforeſt przybył do Monachium. — W Moguncyi ſpodziewaią ſię 3 radcow a między innymi Röderera, którzy maią wſzyſtko przeyrzec i urządzic, co ſię tycze handlu i żeglugi na Renie. — W Smirnie na nowo powietrze wielkie ſpuſtoſzenia czyni. W Wenecyi maią ſprzedac 4ry okrety woienne. — Rzeplta także Swiętomaryńska, która wpośrod zaburzeń włoskich ięſteſtwo ſwoie utrzymac potrafiła, odmieniła teraz formę ſwoiego rządu, małą radę z 9 osob złożoną pomnożyła do 12, a radę ſtarcow z 160 do 300. Na czele Rzepltey będzie 3 mieſięczny Gonfalonier. —— W Rzymie schwytano 27 hazardownych graczów. Maiętnieyſi zapłacili po 1500 liwrow. Ubogich wzięto na lat 5 na galery.

Z Paryża d. 16. *Kwietnia.*

Rząd naſz odebrał nowe z St. Domingo depeſze. Z nich ſię pokazuie, że na tey wyspie zaſzło wiele krwawych bitw, z których iednak woyska naſze wſzędzie zwycięzkiemi wyſzły. Touſſaint wgłąb kraiu ſię cofnął. Jego cofnienie, iakoteż iego jenerałow napiętnowane zoſtało morderſtwy i pożogi. Wiele osad zagrzebano w popiołach, a St. Domingo wyſtawia w wielu okolicach smutny obraz rozwalisk i gruzow. Wielu ſtronników Toussainta poddało ſię nareſzcie, a samego naczelnika zgonu w krotce ſię ſpodziewac należy. Oto są urzędowe pisma z tey wyspy.

Liſt jenerała Leclerc do miniſtra marynarki z głownego ſtanowiska w G os. Morne d. 8. *Ventose* (27 *Lutego*) 1802.

Obywatelu Miniſtrze! Miałem to ſzczęście donieść Ci iuż wprzody o otwarciu kampanii na dniu 17 Lutego. Tegoż dnia oddziały jenerałów Desfourneaux, Hardy i Rochambeau, tudzież poformowane korpusy z załog miaſt, udały ſię w rożne okolice. Woyska te ſtoczyły wiele bitw, ponieważ buntownicy, po lasach, knieiach i wzdłuż dolin zaſiekami ſię obwarowali, a wyparci ſtamtąd uciekali pomiędzy gory i skały. Tym czasem woyska paſsowały ſię z nieprzyiacielem z naywiękſzą zaciętością. Potrzeba kray ten widziec, ażeby sobie zrobic wyobrażenie tych trudności których przy każdem ſtąpieniu doznawaliśmy. Widziałem Alpy i Pireneie, ale z tem, co tutay znayduię, nie mogą bydź porownanemi. — D. 19 Lutego jenerał Desfourneaux zaiął ſtanowisko przy Plaisance. W tym kantonie dowodzi Dumesnil, człowiek wielkiey odwagi, który jenerałowi

Desfourneaux przeczył zdobycia tey ziemi, nie maiąc wi cey nad 200 iezdnych i 300 pieszych żołnierzy, poddał się ocaliwszy ten kray pomimo rozkazu Toussainta, aby wszystko spalił. — Oddział jenerała Hardy zaiął stanowisko przy Marmelade. Opanował ón ieszcze pierwey Morne - Boispin naystraszliwsze stanowisko, iakiem kiedy mógł widzieć. Lamarmelade było dobyte bagnetem w ręku, chociaż sam jenerał Christoph bronił go nayuporczywiey z 200 woyska liniowego i tyląż plantowników. Marealaroche 400 załogi i licznemi działami obwarowane bez utraty i iednego ładunku poddało się jenerałowi Rochambeau. —Nie było mi tayno ze nieprzyiaciel chciał bronić powiatów Ennery i Gonaives jenerał nieprzyiacielski Maurepas o 2 mile od Portdepaix z 2000 liniowego woyska i tyleż plantowników okopał się w iednym wąwozie. Dla pozbawienia go tych korzyści, które odniosł nad jenerałem Humbert, wysłałem z osobnemi oddziałami jenerałów Dębelle i Boudet, aby nieprzyiacielowi przeciąc cofnienie, maiąc nadzieię pobicia go przy Gonaives; ale działania obu tych korpusów w niczem mi nie pomogly. Jenerał Debelle zamiast 18 dopiero 19 Lutego dla przeciwnego wiatru wylądował przy Portdelapaix. D. 20 uderzył na jenerała Maurepas; ale rzesisty deszcz wstrzymał zapęd woysk naszych, które iuż 24 godzinnym marszem po naygorszych drogach i bagnach na siłach były opadły. Cofnęły się zatem w iak naylepszym porządku. — Gdy oddział jenerała Boudet zaymował w la Croix des Bougnets; buntownicy to miasto spalili a jenerał nieprzyiacielski Dessalines szybkim marszem udał się do Leogane. Rozkazałem jenerałowi Boudet na iedney fregacie popłynąć na zaięcie tego stanowiska; ale siły iego nie mogły przeszkodzić spaleniu tego miasta. Dessalines cofnął się do Jacmel. Stamtąd przysłał do mnie odezwę przez wszystkich mieszkańcow podpisaną, w którey wyrażaią swoie ukontentowanie z barbarzyńskiego rządu Toussainta. Nigdy z taką łatwością nie spadały głowy w Konstantynopolu, nigdzie szczodrzey kiymi nie częstowano iak w St. Domingo za rządów Toussainta. — Jenerał Boudet wysłał adiutanta Darbois z 1500 ludzi w stronę południową wyspy, gdzie się poddał dobrowolnie jenerał Laplume, i przysłał mi akt swoiego poddania. Dessalines udał się do Grandbois. Nie mam dalszych wiadomości od jenerała Boudet, wiem tylko, że onegday zaiął miasto St. Marc, które poczęści spalone zostało. — Po niezmiernych deszczach d. 21 Lutego jenerał Hardy zaiął stanowisko Ennery z bagnetem w ręku, a d. 22 brygada jenerała dobyła szturmem stanowiska jenerała Christoph w Bayonnais, gdzieśmy wielkie łupy znaleźli, tam bowiem buntownicy skład swoich bogactw mieli. — D. 23 jenerał Desfourneaux uderzył na nieprzyiaciela i pędził go aż do Gonaives, które od 2 dni w popiołach zagrzebane zostało. W tey bitwie padło 200 nieprzyiacioł. — Tegoż samego dnia oddział jenerała Rochambeau zaiął Ravine a Couleuvre. Tu znaydował się Toussaint z wyborem żołnierza, maiąc 1500 grenadyerow 1200 piechoty i 400 dragonii. Ravine a couleuvre iest potężnie obwarowane i lasistemi gorami otoczone, gdzie się do 2000 zbroynych plantownikow znaydowało. Buntownicy straszliwe porobili zasieki i potężnie się oszańcowali. Innego jenerała, lecz nie Rochambeau zastraszyłoby tak potężne stanowisko; w mgnieniu oka urządził woyska i uderzył na szańce. — Ta bitwa cuda waleczności okazywała, bagnet z bagnetem, żołnierz z żołnierzem w zapasy chodzili. Woyska Toussainta z bezprzykładnem męstwem walczyły; lecz wszystko musiało nieustra-

ſzonności Francuzow uſtąpić. Touſſaint plac bitwy opuścił, i po utracie 800 ludzi w nay większym nieporządku cofnął ſię do Petiteriviere. — Dnia 25 udałem ſię do Gonaives. Gdy iuż w tey okolicy oprócz jenerała Maurepas żaden nieprzyiaciel do zwalczenia niepozoſtał, poczyniłem zatem do pokonania go rozporządzenia. Lecz on nie widząc iuż dla ſiebie do ucieczki drogi, wysłał do jenerała Debelle z propozycyą poddania ſię pod warunkami w moiey odezwie wymienionemi, gdzie przyrzekłem poddaiących ſię przy ich ſtopniu utrzymać. Debelle przyiął propozycyą, a ia kazałem jenerałowi Maurepas udać ſię do Grosmorne, gdzie na niego czekam. Jutro ruſzam na ściganie Touſſaint. Od d. 23 uważaią mieſzkańcy Touſſainta za zgubionego. Plantownicy powracaią do domow, żołnierze opuſzczaią iego chorągwie, i wſzyscy sądzą, że iuż ieſteśmy panami tey wyſpy. Desfourneaux chwali między innemi jenerała Salm. Szef brygady Gongeat z ran odnieſionych umarł, a adiutant jenerała Rochambeau zabity zoſtał.

Oto maſz Ob. Miniſtrze obraz kampanii, którą armia St. Domingo w 5 dniach odbyła. Nayważnieyſze kupy buntownikow rozproſzone, większa część ich bagażów i artylleryi zabraną zoſtała. Buntownicy kupami opuſzczaią oboz Touſſainta. Clervaux, Laplume, Maurepas, i wielu innych dowodzcow czarnych i kolorowych poddali ſię. Plantacye południowe ocalone, cała część hiſzpańska nam ſię poddała. Pozdrowienie i uſzanowanie.

Podpisano *Leclerc.*

Liſt jenerała Leclerc do miniſtra marynarki z główney kwatery d. 10. *Ventose* (1. *Marca.*)

Doniosłem ci ob. miniſtrze, o korzyściach ktoreśmy otrzymali. Gonimy teraz Tousainta ktory ſię do Mirebalais cofnął. Jenerał Rochambeau udał się na Eſther, a jenerał Boudet z Portauprime wraz z armią francuzką ſię pomykał. Spodziewamy ſię, że nie długo potrafi przed nami Tousaint uciekać. Z 500 iego konney gwardyi iuż go 300 porzuciło. Od d. 23. lutego wſzyſtko wzięło wcale inną poſtać. Deſsalines nayokrutnieyſzy ze wſzyſtkich zabił kilku białych. Szczęściem naſtępuią mieſiące pogodne, Ventose i Germinal w ktorych ſpodziewamy się ukończyć wſzyſtko. Ma Tousaint ieſzcze 2000, ale go pewnie dościgniemy. Wſzyſtkie brzegi ſą w naſzym ręku, Touſsaint ieſt tylko herſztem łotrow. Część południowa hiſzpańska i okolice Liberté i Malo zaczynaią oddychać. Część południowa naymniey ucierpiała. Nic nie wyrownywa trudom, iakie woyska poniosły, chyba zaciekłość z iaką walczą przeciw tym okrutnym łotrom. Pozdrowienie i uſzanowanie.

Podpiſano: *Leclerc.*

Liſt admirała Villaret do miniſtra marynarki z ſtanowiska Capfrançais na okręcie admiralskim Jemappes d. 13. *Ventose* (4. *Marca.*)

Ob. Miniſtrze! Oſtatnie zwycięztwa na St. Domingo zdaią ſię nam zapewniać poſiadanie tey wyſpy. Już tylko niektóre kupy łotrow do zwalczenia pozoſtały, ktore bez planu, bez władz, i bez ſiedlisk błąkaiąc się ſpuſtoſzenia czynią. Siła morska potężnie wſpierała czynności lądowe. W St. Domingo dowodził brat Tousainta Paweł Louverture. Dwie francuzkie fregaty wezwały go do poddania, on odpowiedział, że musi czekać bratniego rozkazu. Tym czaſem część mieſzkańcow zbuntowała ſię i zaięła twierdzę, ale woyska naſze dla burzy wylądować nie mogły. Naſze okręty zatrzymały 2 ſtatki amerykańskie naładowane żywnością. D. 21. Lutego jenerał Kerversaux wſzedł do St. Domingo. Zyzna rownina Cayes i

i roskoſzne okolice Jeremie ocalone zoſtały. Przeięta korrespondencya Tousainta okazuie, że tam miano wymordowac wſzyſtkich białych. Naſze okręty krążą dla przeſzkodzenia przywozu żywności nieprzyiacielowi, i aby nie wywiosł skarbow na ſwoich ſtatkach. Buntowniczy podpalali okolice Kapu. Kommendant miaſta jenerał Boyer napadł na nich w 400 ludzi, 28 na placu położył, a 50 ranił. Kontr aadmirał Magon wyſzedłſzy z twierdzy Liberte napadniony był od buntownikow, którym 68 zabił, a 45 w niewolą zabrał, herſzt ich poymany i rozſtrzelany zoſtał. W Mole przyięto z radością naſze woyska. Touſsaint chciał ztamtąd uwieść drukarnią i artyleryą. D. 29. jenerał czarnych Maurepas kapitulował, i nazaiutrz 8000 zbroynych plantowników z pod ſwoich chorągwi rozpuścił, a 2000 regularnego woyska z 7 armatami oddał jenerałowi Leclerc. Ob Hieronim Bonaparte ſzczególniey ſię dyſtyngwował; mianowałem go porucznikiem okrętu.

Podpiſano: *Villaret.*

Agent rządowy Wiktor Hugue, ktory 5 lat rządził Gwadelupą piſze z Cayenne pod d. 18. Lutego do miniſtra marynarki, że ludzie rządzący teraz Gwadelupą przysłali do niego odezwę, ale on mieni ich bydź niegodnemi wiary. Cayennes ieſt w kwitnącym ſtanie. Są tam liczne zapaſy towarow, a murzyni bardzo pracowici.

Ob. Devoiz naſz kommiſſarz w Tunecie zawarł d. 23 Lutego pokoy z tamteyſzym beiem w 9 artykułach, których treść naſtępuiąca: Narod francuzki będzie w Tunsie używał naywiękſzych przywileiow. Towary na okrętach francuzkich opłacac będą tylko po 3 od 100 tak w czaſie pokoiu, iak w czaſie woyny. Wſzyscy cudzoziemcy pod opieką francuzką iako i żydzi służący u naſzych kupców należą do iuryzdykcyi naſzego kommiſſarza. Osoby z kraiow z Francyą, sprzymierzonych do Tunetu poymane w liczbie 36 zoſtaną uwolnione &c. Ob. Devoiz dał beiowi imieniem pierwſzego konsula tabakierę brylantami obsadzaną, co im mocno pochlebiło. Oddał mu także liſt, na który Bey odpisał z naſtępuiącym tytułem. „ Naypierwſzemu z ſtronników Meſſyaſza, naywiękſzemu z wyznawców religii Chryſtusa, pierwſzemu konsulowi Rzpltey francuzkiey, naſzemu nader ſzacownemu i ſzczeremu przyiacielowi Bonapartemu, któremu życzymy naypomyślnieyſzego końca. „ Tunetański kanclerz Cogria napisał liſt do miniſtra Talleyranda. Gdy d. 2 Marca Devoiz zawieſzał banderę narodową w Tunecie ſtoiące tam okręty 60 razy wyſtrzeliły.

Jenerał Richepanse odieżdzaiąc do Gwadelupy wydał odezwę do mieſzkańców w Nantes, oświadczaiąc protekcyą dla handlu z tą wyspą.

Thevenot ieden z naywiękſzych łotrów europeyskich, który ieſzcze w r. 1785 ukradł domowi Fingezlin. i Shever w Lionie 400,000 reystalarów złapany zoſtał. Pochwycono także sławnych łotrów Palyse Tournou i Lebau. Ci wſzyscy w pierwſzych francuzkich miaſtach kradli publiczne kaſſy i drogie kamienie.

Sławny w Göttyndze Hayne przysłał do inſtytutu narodowego liſt podziękowny w naſtępuiących słowach: " Mości Panowie! Przeięty naygłębſzym ſzacunkiem ku narodowemu inſtytutowi umieiętności i kunſztow, czuię całą wartośc tey czci, którą mi okazuiecie w przyięciu mnie za towarzyſza do klaſſy literatury i kunsztów. Sława tego świetnego zgromadzenia, do którego dziś należeć mam ſzczęście, będzie u mnie zawſze nayświetſzą, i z nayżywſzą wdzięcznością

niosę wam hołd tego wysokiego ſzacunku, z którym mam honor zoſtawać &c. W Gotyndze d. 27 Marca 1802.

Heyne.

Pleban tuteyſzy wyznania genewskiego Marron odprawił uroczyſte nabożeńſtwo za przywrocenie religii we Francyi, i wybornie do dziſieyſzych okoliczności przyſtosował text z pisma. "Już ſię spełniło wſzyſtko!,,

W czasach rewolucyynych 2000 St. domingskich plantownikow oſiadło w Bordeaux, rząd teraz na ich żądanie, kazał onych razem do osady odwieść.

Na naſtępuiącem *Te Deum* będą 2 orkeſtry grały każda z 150 muzykantow; iedney z nich przewodniczy Cherubini, drugiey Muhel. Nayprzednieyſi śpiewacy włoscy będą użyci. Dla uniknienia tłoku rząd rozda bilety.

Od kilku dni przedaią w pałacu zwanym Palais Royal wſzyſtkie rodzaie ubiorow kościelnych. Malarz Drouchins wyſtawił obraz tryumfu religii nad ateizmem.

Sławny jenerał Andreoſſi wydaie teraz dzieie kampanii jenerała Augereau w roku 1800.

Wiele ulic odebrało na powrot imiona świętych, iakoto S. Honoryuſza, Dyonizego i t. d.

Ob. Lacare ieden z naylepſzych chirurgow, d. 10 t. m. utracił życie na drodze do Fontaineblau. Był on wezwany do Pani Tremouille do Chailly przy Fontaineblau dla puſzczenia iey krwi, i dla tego przysłano karyołkę. W drodze koń ſię przeląkł, i obalił służącego, który go uſiłował wſtrzymać. Lacare chciał wyskoczyć, ale mu wiek niepozwolił, padł więc na kamień, i czaſzkę ſtrzaskał.,,

Miniſter Chaptal podał konsulom rapport o pomnożeniu handlu francuzkiego w roku 9. W r. 8 przywieziono do Francyi towarow za 335 mill: wywieziono zaś za 271 mill. a w r. 9 przywoz był za 417 mill. 863,000 frank., wywoz za 305,207,000 frakow. Wſzczególności wprowadzono do Francyi w kruſzczach 8,312,000, w surowych materyałach 193,244,000, w złocie i srebrze 19,243,000 fran:. Z naſzych osad wprowadzono w kawie, cukrze, słoniowey kości, &c. 2,077,000. Wyprowadzono zaś do osad z Francyi towarów tylko za 208,000 frank. W portach francuzkich zawinęło 9500 kupieckich okrętów, a wyſzło 8348. Statków przybrzeżnych, które z iednego do drugiego portu przypływaią zawinęło 29,907 a odpłynęło 30,845. Hollandya i obce narody sprzedały do Francyi w roku przeſzłym cukru i kawy więcey niż w latach poprzedzaiących. W roku 8 wprowadziliśmy z zagranicy za 46 mill. cukru, a 36 mill. kawy, gdy w roku 9. wprowadzono za 51 mill. cukru a 41 mill. kawy. Z Ameryki wprowadzono towarow za 22,078,800 gdy w roku 8, wprowadzono tylko za 1,950,000. W roku 8 wywieziono za 16 mill. likworow i wodki, za 21 mill. rożnych win, a za 11 mill. win bordeńskich roku zaś 9 za 21 mill. wodek, za 24 mill rożnych win a 21 mill. win bordeńskich. W roku 8 zdobycze na nieprzyiacielu zabrane wynosiły 29 mill. a 9 w roku 16 mill. Z Hiſzpanii wprowadzono w r. 9 towarow za 71,422,000, wyprowadzono zaś z Francyi za 54 mill. 336,000 fran. Widzicie więc OOb. Konsule (słowa miniſtra) iak w iednym roku podniosł ſię handel francuzki. Pokoy na morzu przywróci świetność dawną narodowemu handlowi, a kończąc woynę całą Europę niſzczącą, wsławi na zawſze rząd konsularny.

Z Stokolmu d. 6. Kwietnia.

Małżonka zmarłego Xięcia Baden, w środku Maia, z dziećmi swoiemi ztąd wyiedzie. Słychać: że Królestwo Jchmość, może iey towarzyszyć będą aż do granic Skanii, i oboz tamteyszy przeyrzą; powrociwszy tu, na początku Czerwca Krolestwo Jchmość udadzą się do Finlandyi i północnych prowincyy państwa.

Na ostatniem posiedzeniu akademii malarstwa i rzeźby, obrani byli członkami honorowemi, poseł Rzepltey francuzkiey, obywatel Bourgoing, hrabia Filip Cobenzl, prezydent akademii kunsztow w Wiedniu.

Baron Heynitz, Minister stanu, prezydent akademi sztuk wyzwolonych w Berlinie.

Minister Austryacki hrabia Lodron Laterano, miał Audyencyą pożegnania u dworu, i dnia 20 ma ztąd wyiechać. Baron Binder, iako sprawuiący interessa, tymczasowo mieysce iego zastąpi. — Król, dowiedziawszy się, iż hrabia podroż swoią odprawi przez Trolhätta, Gothenburg i Carlscrone, wydał rozkaz: ażeby nietylko czynione mu tam były wszelkie honory, ale, żeby mu wszelkie tamteysze osobliwości okazywano.

Z Korfu d. 15. Marca.

W naszem państwie wielkie niepokoie panuią. Zante, Cefaloniia i Korfu osobne państwa uformowały. Porta zaledwo swoim kraiom władnąc mogąc, wydaie nam teraz rozkazy. Zginęliśmy ieźli Anglia, Francya, i Rossya nieprzywrocą nam pokoiu. Kaimakan napisał list z Konstantynopola do przezydenta naszego senatu hrabi Spiridiona Teotochi, w którym oświadcza, że Porta z nieukontentowaniem dowiedziała się o zamysłach odmienienia rządu i nowey konstytucyi wprowadzenia. Pierwsza konstytucya potwierdzona od Porty i dworu rosyyskiego bez ich pozwolenia nie może bydź odmienianą. Deputowani których z konstytucyą nową wysłano, uważani są za kacerzow i buntowników. Woyska rossyyskie w Neapolu, i okręty angielskie w bliskości 7 wysp będące maią bydź użyte przeciw fakcyonistom. Rzeplta także francuzka, oprze się nowey konstytucyi, gdyby ta rozsądkowi przeciwną bydź miała, i na sofizmatach gruntowała się przeciwnych systematowi, o który Francya tak długo woiowała. Porta i iey alianci woleliby raczey w perzynie zagrzebać te wyspy, aniżeli ie widzieć ogniskiem buntu. Gdy Zante upiera się przy swoim rewolucyynym rządzie, tedy wyspa ta będzie blokowana od okrętów tureckich, a iey obywatele iako buntownicy traktowani, dopoki porządek przywrocony nie będzie.

Z Turynu d. 8. Kwietnia.

Jenerał Jourdan, jeneralny rządca 27 woyskowey diwizyi (Piemontu) wydał pod dniem 4. b. m. następuiący wyrok:

„Ważaiąc iż agenci dawnieyszego monarchy Piemontu od nieiakiego iuż czasu podwoili usiłowania w czynieniu kabał w celu zamieszania powszechney spokoyności; że przez swoie intrygi i niegodziwe podszepty psuią ducha publicznego i przeskadzaią działaniu ninieyszego rządu; że zapowiadaiąc z zdradliwą pewnością powrocenie Krola Jmć Sardyńskiego do Piemontu zastraszaią, i niespokoynemi czynią dobrych obywatelow, a obok tego zachęcaią i podbudzaią nieprzyiacioł rządu. Ważaiąc, że przez skutek takowych kabał, władze rządowe codziennie bywaią naygrawane i upadlane przez powieści i pisma buntownicze, i że maiący płacić podatki spoźniaią się z ich zapłaceniem; że w wielu okręgach gwardya narodowa przez zebrane kupy ludu znieważona była; że minerowie ktorzy odebrali rozkaz udania się wgłąb rzpltey na dzień przed swoim wyruszeniem do dezercyi namawiani

byli, i że 40 z nich uwiedzeni namowami nieprzyiacioł rządu, i przekonani od nich o powrocie Krola Jmć Sardynskiego do Piemontu, w rzeczy samey uciekło; zważaiąc iż czas iuż iest poskromić kroki te nieład i zaburzenie sprawuiące stanowi:

Art. 1. Każdy przekonany iż rozszerzał wieści powrot Krola Jmć Sardynskiego do Piemontu zapowiadaiące, stawiony będzie przed trybunały i tam stosownie do ustaw iako burzyciel spokoyności i agent przywrocenia godności krolewskiey sądzony będzie. Art. 2. Gdy stawiony przekonany będzie iż wieść tę rozszerzał w zamiarze nakłonienia żołnierzy do ucieczki albo podbudzenia ludu do buntu, do znieważenia władz rządowych, spoźnienia zapłaty podatkow, albo nakłonienia ludu do nieposłuszeństwa ustawom, będzie do przyzwoitego trybunału odesłany aby tam iako dowodzca był sądzony. Art. 3. Opisanie 40 minerow zbiegłych przesłane będzie do prefektow i kommendantow gwardyy narodowych, podprefektow i wszystkich prezydentow w miastach w 27 dywizyi woyskowey znayduiących się, aby ich szukano, a znalezionych zatrzymano. Ci z powyżey rzeczonych zbiegłych minerow ktorzy powrocą do swoich kompaniy w dni 3 po ogłoszeniu ninieyszego wyroku, albo ktorzy w tymże czasu przeciągu oświadczą prezydentom w mieyscu w ktorym się znaydować będą, że chcą powrocić do swoich kompaniy i następnie tam się udadzą za swoie przewinienie sądzeni nie będą. Art. 5. Prefektowie, podprefektowie, prezydenci, tudzież wszystkie członki władz rządowych maią zlecenie czynić nayściśleysze wyszukiwania dla wyśledzenia osob namawiaiących minerow do ucieczki, albo daiących im schronienie, i takowe wynalezione osoby odesłać do trybunału kryminalnego, aby tam iako zwodziciele szkodliwi dobru i spokoyności publiczney sądzeni byli stosownie do urządzeń ustawy pod d. 9. Pluvios roku 9. Art. 6. Ninieyszy wyrok wydrukowany i w 2 ięzykach ogłoszony i poprzybiany we wszystkich okręgach 27 dywizyi woyskowey w i xięgi czynow ieneralney administra: wciągniony będzie.

Z Rzymu d. 3. Kwietnia.

Papież na taynym konsystorzu na d. 29. p. m. odprawianym, mianował kardynałami X. Crivell arcybiskupa Patrasso narodzonego w Medyolanie d. 31. Maia 1736. i X. Spina arcybiskupa koryntskiego narodzonego w Sarzana d. 11. Marca 1756. Z powodu tych mianowań pałace kardynałow ciała dyplomatycznego, xiążąt, prałatow &c.

Z Medyolanu d. 8. Kwietnia.

Woyska włoskie z dywizyi ienerała Pino, maiące składać załogę tego miasta, iuż tu przybyły.

Utrzymuią, że obywatel Petiet sprawuiący dotąd urząd ministra nadzwyczaynego rzepltey francuzkiey przy rzpltey cysalpinskiey a teraz włoskiey, w tymże charakterze uda się do Genui na mieysce obywatela Dejean, ktory iak wiadomo do Paryża poiechał.

Piszą z Genui pod d. 8. że łotry zapełniaią ciągle część kraiu liguryyskiego, a szczególniey okolice Bigagno, gdzie tak daleko zuchwałość swoią posunęli iż publicznie ćwiczyli się w robieniu bronią. (Gazeta genueńska pod d. 7. donosi że przeciwko łotrom tym na ktorych czele iest sławny ich dowodzca przezwany Diabłem, wysłano woyska. Ci uwiadomieni o tym, poczynili zasadzki i niespodziewanie wpadli na woysko, ktorego część uciekła; reszta okazawszy wiele męztwa potrafiła ich odeprzeć i ścigała aż do Pralo.)

Z Konstantynopola d. 13. Marca.

Ambassador angielski lord Elgin na brygu (ktory tu przywiozł sekretarza Stratton z Egiptu) uda się na Archipelag dla przepędzenia wiosny razem z małżonką swoią. Kupił on ieden statek dla odesłania do Malty 140 maltańskich ieńców ktorych Porta na wolność wypuściła.

Wielu egipskich beiów nagle opuściło oboz angielski, i do wyższego Egiptu się udało, gdzie się połączyli z innymi nieukontowanymi beiami. W. Wezyr postanowił użyć wszystkiego dla ich pokonania. Trzeba się obawiać długiey woyny w Egipcie.

DODATEK

DO Nru. 36.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

WE SRODĘ DNIA 5. MAIA 1802.

Dokończenie Rysu Państwa Pruskiego.

Prawo Kraiowe. To iest rozmaite do wielorakich prowincyy przystosowane. W kraiach niemieckich rządzą się ustawami Rzeszy i Krol z tych kraiow podlega związkowi Rzeszy, w innych zwierzchnik pruski iest niepodległy, z tem wszystkiem nieiakiemy ustawami ograniczony. Brandeburg, który przeszedł w r. 1411 pod rząd Fryderyka V. burgrabi na Noremberdze z domu Hohenzollern przez przedarz razem z dostoieństwem elektora i podskarbiego Rzeszy, podlega ustawom niemieckim. Nad wszystkiemi innemi kraiami Krol Pruski panuie monarchicznie, iednak znayduią się stany kraiowe, których przywileie są potwierdzone. Te stany składaią się z prałatow, hrabiow, stanu rycerskiego, i miast. W urzędzie podskarbiego Rzeszy od 16 wieku Xiążę Hohenzollern iest zawsze zastępcą elektora. Inne kraie niemieckie maią także stany, z których stany wschodniofryzyyskie szczególnieyszych nabyły przywileiow od r. 1791. Te złożone są z szlachty, miast, i sołtysow. W Kliwii i Marchii, które roku 1614 z domu Xiążąt Julii przez spadek na dom brandebnrski przeszły, stany składaią się tylko z szlachty i miast za unią zaszłą w roku 1426 i 96, a poprawioną w roku 1666. W Pomeranii nabytey w roku 1648, i 1720 traktatami westfalskim i stetyńskim, gdzie także Krol samowładnie rządzi, stany składaią się z duchownych, szlachty i miast Halberstadu, Magdeburga, Minden, Kaminu i t.d. W Bareytskiem i Anspachskiem, które domowi pruskiemu r. 1791 dobrowolnie ustąpione zostały maią stany wielkie przywileie. W innybh kraiach, iako to: w Prusiech odstąpionych przez Polskę w r. 1773 zwanych *Zachodniemi*; w Prusiech wschodnich, które Albert W. Mistrz krzyżacki iako lennosc w r. 1525 od Polski otrzymał, w kraiach zdobytych na Polszcze w r. 1793, i 1795 rządzi Krol samowładnie; w Prusach wschodnich niebywa więcey seymow. Geldrya od roku 1713 traktatem utrechtskim do Prus wcielona ma stany z szlachty i miast złożone. Takież stany ma Slązk nabyty w r. 1742 przez traktat wrocławski. Te składaią się z biskupow, baronow, szlachty, i miast znacznieyszych. Naywiększych iednak swobod używaią Neufchatel i Valengin na mocy ustawy *Articles généraux* zwaney, w roku 1707 zapadłey. Te kraie ustąpione zostały na zagodzenie pretensyy, które miał dom Pruski do państw odstąpionych domowi Oranii. Władca Prus ma tytuł Krola nadany mu od Leopolda I. w r. 1701, który mu potem inne mocarstwa przyznały. Ma prócz tego inne tytuły od państw, które posiada, i tak iest Xciem Julii, Bergu, Meklenburga &c. hrabią na Hohenzollern &c. Herb królestwa iest orzeł czarny z rozpostartemi skrzydłami. Następca tronu ma tytuł Xcia Prus. Wiek do wstąpienia na tron iest rok 18. W czasie małoletności trzyma regencyą Krolowa lub naybliższy z familii. Związki następstwa są zawarte w r. 1473, 1589, 1599, 1603 z domami saskim, heskim, i wielą innemi. Dwor iest złożony z urzędnikow w innych państwach używanych. Znacznieysze ordery prnskie są *orła czarnego* ustanowiony od Fryderyka I. Order zaslugi ustanowiony w r. 1740 od Fryderyka II. i t. d.

Rząd. Stanowienie wszelkiego rodzaiu

ustaw i ich odmiana iest przy Królu, toż nakładanie podatków, bicie monet i t. d. Wszystkie urzędy pod iego odbywaią się imieniem. Wydziały ministerii są następuiące; I) rada tayna czyli ministeryum gabinetowe, II) tayna woyskowa kancellarya, III) niektóre inne urzędy zależące prosto od Króla iako to. Jeneralny pocztamt. Naywyższe kolegium lekarskie, kolegium instrukcyi publiczney i t. d. Wydział skarbowy podzielony na departamenta kraiowe, kassy, handlu, rękodzieł, cła, górniczy, stęplowy, solny, lasów, i mennicy. Wydział sprawiedliwości zaymuie sądy dworskie, główne, kryminalne i t. d. Wydział duchowny dla katolików i protestantów razem ma pod sobą konsystorze, kapituły inspektoraty, wikaryaty i t. d. tudzież rozciąga się na wyznania Mennonitów, Hernhutrów, żydów i t. d. Kollegia instrykcyi są w Halli dla ewanielików, w Frankfurcie nad Odrą dla reformowanych, w Wrocławiu dla katolików, rownie iak po wielu innych mieyscach. Znayduią się w królestwie pruskiem oprocz szkół głownych ieszcze akademiie nauk przyiemnych galerye posągow i obrazów, gabinety starożytności i t. d. Wydział woienny czyli kancellarya tayna woienna ma pod sobą 1) jeneralny audytoryat, 2) konsystorz woyskowy; 3) kommissyą zawiadowczą potrzebami woyska i t. d. Od lat 10 pozakładano spitale dla wysłużonych są także nadgrody honorowe dla waleczności. — Twierdze znacznieysze są Magdeburg, Spandau, Colberg, Stestin i t. d.

Związki Zewnętrzne.

Rząd mądry postanowił ten naród w rzędzie mocarstw. Porobił ón traktaty z Austryą w latach 1772 i 92 z Rossyą w 1764, 1781 i 1800 z Francyą w 1795 d. 5 Kwietnia z W. Brytanią w 1788 i 1793, z Portą w 1790. Oprocz tego liczne traktaty z Xiążetami Rzeszy i Rzplitą Amerykańską.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 4. Maia 1802.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	24	do 27.
— Żyta	— —	15	— 19.
— Jęczmienia	— —	14	— 18.
— Owsa	— —	13	— 15.
— Groch	— —	20	— 19.
— Kaszy iaglaney	— —	30	— 36.

W Wiedniu d. 23. Kwietnia.

Meca wynosząca 15 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol.	14	do 23.
— Żyta	— —	10	— 15.
— Jęczmienia	— —	9	— 13.
— Owsa	— —	7	— 10.

W Ołumuncu d. 24. Kwietnia.

Meca Pszenicy	zł. pol.	20	do 21.
— Żyta	— —	16	— 17.
— Jęczmienia	— —	12	— 13.
— Owsa	— —	6	— 8.
— Prosa	— —	15½	— 16½.

W Gdańsku d. 17. Kwietnia.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	zł. pol.	12	do 16¾.
— Żyto	— —	7½	— 9½.
— Jęczmień	— —	6	— 7.
— Owies	— —	4½	— 5.

DONIESIENIA.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JOO. Xiążętom Macieiowi, Stanisławowi, Janus zowi, Karolowi, i Józefowi Jabłonowskim, że JO. Xżę Francis zek Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka Maryanna Pużynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk nabywca prawa od Alexandra Xcia Sapiehy, u sądow tych w sprawie dozwolenia Exekucyi do dóbr Wysokie, i Zakrzew, na satysfakcyą summy 7500 zł. pol. żałobę na nich podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprasżali się.

Gdy zas sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Hakenszmid, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym processs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest na dzień 18 Maia r. b. godzinę 9 z rana sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey

wſzelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802 roku.

Gołaszewski.
Brożowski.
Munih.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey
Sahaneck.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa podaie do wiadomości, iż na żądanie prawem przekonywaiącego JP. Antoniego Seling kamienica Jakóba Nowaka własna przed bramą Szewską pod Nrem 88 ſtoiąca, urzędownie na zł. ryń 7918 kr. 4½ oſzacowana, dnia 19 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana tu na Ratuſzu więcey daiącemu za gotowe pieniądze ſprzedawaną będzie,

Wſzyscy zatem chcący sobie kamienicę wſpomnioną nabydź, tudzież hypotekowani wierzyciele, ażeby praw sobie służących pilnowali, maią ſię na mieyscu i czaſie wyżey wyznaczonym znaydować.

Dan w Krakowie dnia 2. Kwietnia 1802.

J. Gellinck.
W. Lichocki.
T. Krzyżanowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.
Seb. Kawski sekretarz.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa do powſzechney podaie wiadomości, iż na żądanie sukceſſorów Wachowiczowskich, kamienica przez ś. p. Michała Wachowicza z małżonką iego nabyta tu w Krakowie w ulicy Mikołayskiey pod Nrem 628 ſtoiąca, urzędownie na 2137 zł. ryń. 15 kr. oſzacowana, gdyż drugi termin na dzień 25 Liſtopada r. p. naznaczony dla nieprzytomności życzących sobie takowey kamienicy nabycia upłynął, dnia 21 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana zaczynaiąc, przez publiczną licytacyą więcey daiącemu, za gotowe pieniądze ſprzedawana będzie.

Wſzyscy zatym chcący sobe wspomnioney kamienicy nabydź, maią ſię na mieyscu, i czaſie wyżey oznaczonym znaydować, wolno im zoſtawuiąc, warunki kupna, i ſprzedarzy w regiſtraturze magiſtratu tuteyſzego przeyźreć.

Nakoniec wſzyscy wierzyciele, którzyby iakowe pretensye do wzwyż wyrażoney kamienicy, czyli to prawem długu, czyli też z dziedzictwa wynikaiące, mieli rownie na oznaczonym czaſie i mieyscu praw ſwoich pilnować powinni ponieważ gdy przed terminem lub w terminie tutay niezgłoſzą ſię, żadnego prawa do kamienicy przeciwko kupicielowi rościć sobie niebędą mogli, ale na inney dziedzicow sukceſſyonalney czyli dłużnych subſtancyi, poſzukiwać maią, inaczey wzwyż naznaczony termin uchybiwſzy, więcey słuchanemi nie będą. Dan w Krakowie d. 2. Kwietnia 1802.

M. Wohlmann.
W. Lichocki.
Peregryn Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Kozłowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tem Edyktem JOO. Macieiowi, Januſzowi, Stanisławowi, Karolowi, i Jozefowi XX. Jabłonowskim że JO. Franciſzek Xżę Sapieha Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Pużynina i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xcia Sapiehy, u sądow tych w sprawie o sekweſtracyą Prowentów dóbr Wysokie, i Zakrzew w summach 22 czer. zł. i 111 zł. pol. 18 gro. c. s. c. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraſzali ſię.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zoſtaią, lub czy w cale w Ces. Kr. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyſzego Hakenschmida, z ich zkodą i ich koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi ſądowey rozpocznie się, i ukończony zoſtanie; oni przeto Edyktem nininieyſzym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to ieſt: na dnień 17 Maia r. b. godzinę 9 rano sami się ſta-

wili, albo ieżeli iakie maią prawa ſwego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzódków prawa używali, które do obrony ſwey ſprawy za nayskuteczznieyſze osądzą, gdyż inaczey wſzelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802.

Gołaſzewski.
Gruszecki.
Munih.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.

Sahaneck.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem J. OO Xiążętom, Macieiowi, Stanisławi, Januſzowi, Karolowi, i Józefowi Jabłonowskim, że JO. Xżę Franciſzek Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Pużynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk nabywca prawa od Alexandra Xcia Sapiehy, u sądów tych w sprawie o sekweſtracyą Prowentów, na dobrach Wysokim i Zakrzewek, w summie 5291 zł. pol. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraſzali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zoſtaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyſzego Hakenſzmida, z ich ſzkodą i ich koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zoſtanie; oni przeto Edyktem ninieyſzym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to ieſt na dzień 17 Maia r. b. godzinę 9 zrana ſami się ſtawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przeepiſu tych srzódków prawa używali, które do obrony ſwey ſprawy za nayskutecznieyſzosądzą, gdyż inaczey wſzelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Munih.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.

Sahaneck.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyſzym Edyktem Pana Jozefa Nowickiego, iż Jan Adelt i Jozef Zachorowski naprzeciw niemu względem otworzenia zbiegu wierzycieli do iego maiątku do tuteyſzych sądow żałobę podał, i pomocy sądowey ile ſprawiedliwość wymaga dopraſzał ſię.

Gdy zaś tuteyſzym sądom mieysce iego zamieſzkania nie ieſt wiadome, lub czyli on ſię w C. K. dziedzicznych państwach znayduie, zatym iemu tuteyſzy adwokat Obniski, z iego koſztem i niebespieczeńſtwem za kuratora ieſt przydany, z którym ſprawa ſtosownie do przepisow sądowych dla C. K. dziedzicznych kraiow uſtanowionych rozpocznie ſię i kontynowaną będzie. Uwiadomia ſię więc on dla tego, aby na terminie 10 Maia 1802 lub ſię sam ſtawił, lub też uſtanowionemu dla ſiebie obrońcy, ieżeli ma iakie prawa ſwego dowody, wcześnie przesłał, lub wreſzcie którego bądź obrońcę sobie obrał, tego tymże sądom wymienił, i podług przepisow tych prawa środkow używał, które za nayskutecznieyſze ku ſwey obronie uzna, gdyż inaczey iakie niepomyślne ze ſwey zwłoki wypaść mogące skutki, samby sobie na fundamencie dla C. K. dziedzicznych kraiow przepisanych praw, przypisać był winien.

Gołaſzewski.
Purtscher.
Munih.

Przez C. K. Sądy Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod:
Dan w Lublinie 1. Lutego 1802.

Sahaneck.

(Przy dzisieyſzey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.

DODATEK DRUGI

DO Nru. 36.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 5. Maia 1802.

DONIESIENIA.

Z Ces. Król. kraiowego Gubernium na Galicyą zachodnią.

Dnia 12. Czirwca r. b. puszczony będzie w Ces. Król. Gubernium na Galicyą zachodnią w Krakowie liwerunek wszystkich, iakiekolwiek imię maiących skarbowo-drukarskich i z tym połączonych introligatorskich robót, wyiąwszy xiążki szkolne normalne i łacinskie, dla C. K. Gubernium, dla C. K. Appellacyi, i C. K. Sądów szlacheckich w Krakowie i Lublinie, dla Buchalteryi prowincyonalno-rządowey, dla kassy główney, dla kassy bankocetlowey, dla administracyów ceł, tabaki i stępla, i administracyi mięsa koszernego, dla administracyi dóbr rządowych, Dyrekcyi kraiowo-budowniczego, Urzędu mienniczo-probiernego, dla urzędu fiskalnego, Dyrekcyi Pollicyi, urzędu jeneralnego taxalnego, i dla sądów kryminalnych w Krakowie, Lublinie i Sandomierzu, nakoniec dla wszystkich urzędów Cyrkularnych i Dyrekcyi powiatowey olkuszowskiey, na lat trzy od 1go Grudnia 1802. aż do ostatniego Listopada 1805. owemu, który roboty te w cenie naytańszey dostarczać zobowiąże się.

Ceny wywołania są:

I. W przypadku gdy urzędy i instancye same papieru dostarczą.

a) na ordynaryynym drukowym papierze ryza po	*Ryń.* 2	*kr.* 30.
b) na kleiowym papierze ryza po . .	— 3	— —
c) na papierze medyan ryza po . . .	— 4	— —
d) na papierze rygałowym ryza po . .	— 7	— —
e) na papierze superrygałowym ryza po .	— 12	— —
f) na papierze imperyał ryza po . .	— 15	— —

II. W przypadku zaś gdy liwerant sam papier do tego dostarczy.

a) za ryzę ordynaryynego drukowego papieru po $275\frac{1}{2}$ □ *cali*	*Ryń.* 4	*kr.* 24.
b) za ryzę ordynaryynego kleiowego papieru na $275\frac{1}{2}$ □ *cali*	— 5	— 30.
c) za ryzę medyan papieru po $338\frac{1}{2}$ □ *cali* . .	— 11	— —
d) za ryzę rygałowego papieru po $425\frac{1}{2}$ □ *cali* . .	— 17	— 36.
e) za Ryzę supperrygałowego papieru po $476\frac{3}{8}$ □ *cali* .	— 23	— 6.
f) na koniec za ryzę imperyał papieru po $584\frac{1}{2}$ *cali* .	— 28	— 36.

W reszcie ma się każdy na licytacyą przychodzący w wadium gotowych pieniędzy przed licytacą zaliczyć się maiących 2000 Ryńskich, iako 10 procentów rocznego circiter zarobku, opatrzyć, które owym licytantom natychmiast po zakończoney licytacyi wrócone będą, którzy nie na lepsze podanie wyrzekli, tym zaś którzy naylepiey podali, takowe pieniądze po zezwolon m licytacyynym resultacie i utwierdzonym kontrakcie przez rząd kraiowy, w summę kauc i zaliczoney bydź maiącey wrachowane, lub po złożeniu kaucy wrócone będą; przeciwnie zaś, gdyby kontrahent od dzierżawy zalicytowaney przed zawarciem kontraktu odstąpić miał, takowe pieniądze na rzecz skarbu poydą. — W Krakowie dnia 26. Marca 1802.

Fest.

Magistrat miasta Kazimierza przy Krakowie publiczność zawiadomia iż licytacya kamienicy tu w Kazimierzu w ulicy krakowskiey pod Nrem 61. konskrypcyonalnym stoiącey Wgo niegdy Filipa z Kornelle Waltera dziedziczney na rekwizycyą Prześwietniego C. K. sądu szlacheckiego Tarnowskiego pod dniem 9. miesiąca Stycznia r. b. do Nru. 332. wydaną w kwocie zło: pol: 4768. urzędownie oszacowaney w Ratuszu tuteyszym dnia 18. miesiąca Maia r. b. o godzinie 9. ranney odbywać się będzie. Życzący sobie nabycia

tey kamienicy dziedziczno w mieyscu i czasie oznaczonym znaydować się maią, a naywięcey daiącemu sprzedana będzie. Kondycye zaś sprzedarzy tey kamienicy w kancellaryi magistratualney tuteyszey przeyźrzeć wolno. — Dan na Sessyi Magistratu miasta Kazimierza dnia 10go *Kwietnia* 1802. *roku.*

Jan Dobrzański Prezes.
Szczepan Dunicz.
Jan Nep. Wisłocki.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.
Adam Ekielski syndyk.

Per Judicium scabinale advocatiale Cæs. Reg. Civitatis circularis Radom notum redetitur quod ad instantiam Anastasii Sapendziowski jurevincentis exequentis fine assumendæ subhastationis domus in sub urbio civitatis Radom sub Nro. 16. *sito Joannis Albański jurevicti hæreditaria juxta actum detaxationis fl. rhn.* 2047 *xr.* 21. *æstimatæ in satisfactionem summæ aureorum Nrum* 300 *cum provisione & litis expensis sententiis* 2*dæ &* 3*tiæ instantiæ ad judicatorum terminus primus in* 22. *Maij* 1802. *horam* 9. *matutinam in cancellaria judiciali præfixus est immobille itaq; bonum nempe domus sub Nro* 16. *sita juxta sequentes conditiones venum dabitur* a. *quod licitaturus initio in hoando actionis* 10 *partem prætii æstimati nempe fl. rhn.* 204 *xr.* 44½ *nomine vadij deponet.* b. *tum in auro duc.* 300 *jurevincenti Sapendziowski Anastasio solvet.* e. *atq; conformiter* §. 436. *Cod. Jud. onera in hanc domo hypothecata solvenda in se suscipiet & residuitatem oblati per plus offerentiam prætii jurevicto Albanski Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfata domo hypothecati pro eodem hoc termino ad citantur, quo secus ii qui se in præfixo termino licitationis non stiterint, nec contra emptorem nec ad domum jus aliquod se amplius habere sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut alia Joannis Albański jurevicti substantia querere debere sciant.*

Ægroto Præside Joannes Majewski mp.

Ex Consilio Judicii Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 22. Aprilis 1802.

Joannes Zieleński.

Per Judicium scabinale advocatiale Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom, notum redditur, quod ad instantiam Anastasij Sapendziowski jurevincentis exequentis fine assumendæ Subhastationis lapideæ in Civitate Radom sub Nro. 38. *sitæ Joannis Albański jurevicti hæreditariæ juxta actum detaxationis fl. rhn.* 8063 *xr.* 8⅛ *æstimatæ, in satisfactionem summæ aureorum Nummorum* 600 *cum provisione & litis expensis, sententiis* 1*mæ &* 2*de instautiæ ad judicatorum terminus secundus in* 23. *Maij ac horam nonam matutinam in cancellaria Judiciali præfixus est, immobili itaq; bonum nempe Lapidea, sub Nro.* 38 *sita, juxta sequentes conditiones venum dabitur,* a. *quod licitaturus initio in hoandæ actionis* 10 *partem prætii æstimati nempe fl. rhn.* 806 *xr.* 19. *nomine vadii deponet* b. *tum in auro duc.* 600 *jurevincenti Sapendziowski Anastasio solvet,* c. *atq; conformiter* §. 486. *Cod. Jud. onera in hanc Lapidea hypothecata solvenda in se suscipiet* e. *& Residuitatem oblati, per plus offerentiam prætii jurevicto Albański Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfata Lapidea hipothecati, pro eodem hoc termino ad citantur, quo secus ii qui se in præfixo termino licitationis non stiterint nec contra emptorem nec ad Lapideam jus aliquod se amplius habere, sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut alia Joannis Albański substantia quærere debere sciant.*

Ægroto Præside Joannes Majewski mpp.

Ex Consilio Judicii Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 22. Aprilis 1802.

Joanes Zieleński.

Ces. Król. sądy szlacheckie krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jozefowi Niemeryczowi: że Karol Malinowski u sądów tych o summę 1175 *Zł. pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.*

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż adwokata tuteyszego Jędrzeia Bema z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proceß ten słowownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey szym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 *dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swęgo dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał,*

albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu, tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskch Galicyi zachodniey. w Krakowie dnia 4. Marca 1802.

Elsner.

Ces. Król. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią nineyszym Edyktem wszystkim i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, iż na żądanie adwokata Reynbergera kuratora mass bankowych warszawskich, na zaspokoienie massy Kabrytowskiey w summie 577 Czer. zł. oraz prawnych wydatków 104 Zł. pol. 25½ gr. względem przedsięwzięcia licytacyi w dobrach Rogusżyno stare i Liśniki w Cyrkule siedleckim leżących części do sukcessorow niegdy mateusza Roguskiego w trzech częściach należących (wyiąwszy czwartą część do Ludwika Roguskiego należącą) dla upadłego na dniu 29 Stycznia r. b. dla niedostatku chęć kupienia maiących ustanowionego terminu, nowy termin na dzień 19. Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana iest ustanowiony, na którym to terminie rzeczone części podług dzieła detaxacyi, które lub w sądowey Registraturze, lub przy samey licytacyi przeyźrzeć można za 1940 Zł. pol. 18¾ gr. sądownie oszacowane, tylko za gotowe pieniądze więcey daiącemu pod tymi warunkami wypuszczone zostaną, aby na terminie licytacyi czwarta część szacunku, reszta zaś w 14 dniach do tuteyszego sądowego depozytu złożona była i ieżeliby inni ieszcze wierzyciele swe iakie pretensye na tych częściach zabespieczone mieli, tedy kupuiący podług raty ofiarowaney summy na się przeiąć ma, zostawuiąc iednakowoż wolność każdemu z wierzycieli, względem summ na tych dobrach hypotekowanych z przyszłym dziedzicem porozumienia się. Dla tego więc wszyscy na tych częściach bespieczeństwo maiący wierzyciele, nieoczekuiąc osobliwego wezwania na tenże termin nineyszym się przyzywaią gdyż niestawaiący się na 1szym, i na tym powtornym terminie, i z prawem swym się nie zgłaszaiący maią wiedzieć, iż oni do kupuiącego lub nabywcy, ani też do samych części prawa więcey nie maią, lecz swego zaspokoienia lub z summy sprzedany, lub też z innego iakiego dłużnika maiątku poszukiwac muszą.

Goławzewski.
Wrabetz.
Gruszecki.

Od C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey. Dan w Lublinie dnia 17. Lutego 1802.

Sahaneck.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Igacemu Bystrzanowskiemu: że Woyciech Strasz i Magdalena z Sołtyków małżonkowie u sądów tych, o oczyszczenie chełpliwości względem utaioney szkatułki z papierami i innemi rzeczami, lub o nakazanie wiecznego milczenia, żałobę na niego podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy weale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Ignacemu Bystrzanowskiemu adwokata tuteyszego Pana Bronickiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sadowey rozpocznie się i ukończony będzie; ón przeto Edyktem nineyszym tym końcem upomina się; ażeby wczasie przyzwoitym sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastercy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey. W Krakowie d. 10 Lutego 1782. roku.

Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JO. Xiążętom, Macieiowi, Januszowi, Stanisławowi, Karolowi i Jozefowi Jabłonowskim, że JO. Xżę Franciszek Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina. Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca, od Alexandra X.ia Sapiehy, u sądow tych w sprawie o sekwestracyą prowentow dobr Wysokie i Zakrzew w Summie 703 zł. pol. e. s. c. załobę na nich podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Hakenszmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest na dzień 19 Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, i żego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu Ces. Krol praw samiby sobie przypisać byli winni. — Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802 roku.

Gołafzewski.
Purtscher.
Munch.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

Magistrat Ces. Krol. Miasta Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu wszczegulności do kogo należy, lub iakowymbądź kolwiek sposobem należyć może, czyni wiadomo: iż gdy licytacya pałacu niegdy Xiężny Jabłonowskiey na żądanie Ces. Krol. sądu szlacheckiego dnia 22 Kwietnia roku zeszłego na dzień 25 Lutego r. b. wyznaczona, dla niebytności licytantow swego nie odebrała skutku, dla tego nowy termin do przedsięwzięcia drugiey razy wspomnioney pałacu licytacyi, na dzień 31 Maia r. b. zrana o godzinie 9 w mieyscu tuteyszego sądu powtore został oznaczony, wszyscy więc tenże pałac tu w Lublinie pod Nrem 89 na ulicy Korce zwaney położony kupić usiłuiący wzywaią się, ażeby na oznaczonym dniu tu stawili się, ktorym o kondycyach licytacyi, tudzież dziele sporządzonego oszacowania dokładnieysza wiadomość udzielona zostanie. — Dan w Lublinie dnia 23 Kwietnia 1802.

Engbricht.
Schweitzer.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Kucharski. Exp.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Kozielskiemu: że Franciszek Bartnicki przez adwokata Szeliskiego u sądow tych, o pretensye summę 5558 zł. pol wynoszące: załobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostoie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuz adwokata tuteyszego Benedykta Hołowkę z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 13. Marca 1802 roku
Slaupenski.